

"Dzieci zdrowo zakręcone" w projekcie "Zdrowo jem, więcej wiem" - nauka, zabawa, doświadczenie

"Dzieci zdrowo zakręcone", czyli grupa uczennic i uczniów z klas trzecich, uczęszczająca do naszej szkolnej świetlicy, dała się wkręcić w zdrowie i z ochotą realizowała zadania z projektu "Zdrowo jem, więcej wiem".

Cykl zajęć rozpoczęliśmy od prezentacji lubianych przez dzieci warzyw i owoców. Każdy miał szansę opowiedzieć kilka słów o swoim smakołyku na forum grupy. Jedni okazali się smakoszami słodkich bananów, innym podchodził kwaśny smak kiwi. Byli tacy, których pociągał intensywny zapach i soczystość pomarańczy i tacy, którzy lubią chrupiącą paprykę, a pomidory jedzą tak samo chętnie jak jabłka. Opowiadając o swoich ulubionych owocach i warzywach, dzieci zwracały uwagę nie tylko na ich smak, ale także na kolor i zapach. Uporządkowaliśmy więc wiedzę na temat zmysłów, dzięki którym możemy podać cechy warzyw i owoców, nie tylko tych ulubionych. Wykonując kolejne zadanie i pracując w małych zespołach, dzieci współpracując ze sobą, stworzyły plakaty reklamowe zachęcające do jedzenia różnych warzyw i owoców oraz wymyśliły zagadki i historyjki ich dotyczące. Wykonując to zadanie wykazały się dużą pomysłowością i kreatywnością, a swoje prace zaprezentowały z ochotą na forum grupy.

Praca z tematem "Woda na zdrowie" była mokra, bardzo wesoła i oczywiście pouczająca. Zagadka i deszczyk z rozpylacza bardzo łatwo wprowadziły dzieci w temat wody. Burza mózgów „Woda kojarzy mi się...” pokazała jak bogatą wyobraźnię mają nasze dzieci i jak różnorodne są ich skojarzenia. Wodę kojarzyły z deszczem, pływaniem, z Wielkanocą i śmigusem - dyngusem, z piciem, z wakacjami nad morzem, z fontanną, z toaletą poranną i myciem zębów. Poszukiwanie wody w różnych owocach i warzywach było zabawne i ekscytujące. Każdy bowiem chciał wykonać doświadczenie i każdy chętny mógł to zrobić. W trakcie jego wykonywania wywiązała się nawet dyskusja na temat tego, czy aby na pewno woda jest w marchewce i bananie. Wszyscy jednak stwierdzili, że musi być, skoro obydwie owoce są wilgotne i da się z nich zrobić sok do picia. Dzieci były zgodne co do tego, że woda występuje w roślinach i zwierzętach, ale w różnej ilości. Zabawa "Ile jest w nas wody?" pokazała, że dzieci potrafią dobrze ocenić, w jakim wieku ile jest wody w organizmie człowieka. Może nie była to stuprocentowa trafność, ale bardzo dobre przypuszczenia, które mogły porównać z planszą pokazaną na tablicy. Wykonanie zadania dotyczącego ilości wody w mózgu człowieka okazało się być już proste i zrozumiałe, zaś pogadanka na temat źródeł wody pozwoliła uporządkować wiedzę o tym, skąd bierze się woda w naszych organizmach. Wiele radości i dużo śmiechu miały dzieciaki w czasie zabawy "Woda jak lustro", zaś opowiadanie o chorobie żaby Matyldy, którą wywołało nierozważne zachowanie ludzi zanieczyszczających wodę w rzece, było nie tylko sprawdzeniem słuchania ze zrozumieniem, ale także wzruszające i pouczające w swej treści. Pracując w grupach dzieci porządkowały informacje dotyczące zasad picia wody i sytuacji, w których trzeba to robić szczególnie. Na koniec staraliśmy się też odpowiedzieć na pytanie: Jak rozumiesz słowa "Pij wodę na zdrowie".